

Izraelska polityka w strefie C

17 czerwca 2013

Nie tak dawno temu, Naftali Bennett – izraelski minister gospodarki, były przewodniczący Rady Judei, Samarii i Gazy, wezwał Izrael do jednostronnego narzucenia zwierzchnictwa w strefie C, a następnie przyznania obywatelstwa izraelskiego lokalnym Palestyńczykom, zamieszkującym ten obszar, których populację szacował na 50 tys.

Powyższa propozycja uznaje obszar C za niezależny region, oddzielony od reszty Zachodniego Brzegu. Jednak podział Zachodniego Brzegu na obszary A, B i C nie odzwierciedla rzeczywistości geograficznej, a raczej podział administracyjny poczyniony w ramach Umowy Przejściowej w trakcie Porozumień z Oslo. Podział ten miał być tymczasowy i umożliwić przyrostowe przekazanie władzy Autonomii Palestyńskiej. Nie został zaprojektowany w celu zaspokojenia potrzeb długoterminowego wzrostu demograficznego. Niemniej jednak, to “tymczasowe” rozwiązanie pozostaje w mocy przez prawie dwadzieścia lat.

Około 60 procent obszaru Zachodniego Brzegu zostało sklasyfikowane jako “Strefa C”, znajdująca się pod pełną i wyłączną kontrolą Izraela. „Strefa C” jest domem dla około 180 tysięcy Palestyńczyków i stanowi główne rezerwy mieszkaniowe i terenów do zagospodarowania dla całego Zachodniego Brzegu. Izrael zabrania Palestyńczykom budowy i rozwoju na około 70 procentach „Strefy C”, podnosząc różne usprawiedliwienia, określając je mianem “ziemi państwowej” lub „strefy ostrzału”. Izraelska polityka planowania i budowy praktycznie ignoruje potrzeby miejscowej ludności: odmawia uznania większości wiosek w okolicy lub opracowania dla nich planów, hamuje rozwój lokalnych społeczności palestyńskich, burzy domy i nie pozwala społeczności na podłączenie się do infrastruktury. Tysiące mieszkańców żyje w ciągłym strachu przed wypędzeniem

za zamieszkiwanie w domniemanych strefach ostrzału lub “nielegalnych” społecznościach. Ponadto Izrael przejął większość źródeł wody w strefie C ograniczając do nich dostęp Palestyńczykom.

Teoretycznie Izrael zachowuje pełną kontrolę na Zachodnim Brzegu tylko w strefie C. W praktyce izraelska kontrola tej strefy wpływa niekorzystnie na wszystkich palestyńskich mieszkańców Zachodniego Brzegu. Na rozległym obszarze Strefy C rozproszonych jest 165 “wysp” z obszaru stref A i B, które są domem dla największych koncentracji ludności na Zachodnim Brzegu. Rezerwy gruntowe otaczające tereny zabudowane części miast i wiosek na Zachodnim Brzegu, są często oznaczone jako Strefa C, gdzie Izrael nie zezwala na budowę na tych rezerwowanych obszarach. Tym samym Izrael hamuje wiele społeczności zamieszkujących strefy A i B, odmawiając im możliwości rozwoju. Jest to jeden z czynników przyczyniających się do licznych trudności w uzyskaniu zgody na budowę, stromych podwyżkach kosztu nielicznych dostępnych działek, niedostatku terenów otwartych, oraz całkowitego braku odpowiednich terenów dla infrastruktury i stref przemysłowych. Jeśli z braku alternatywy mieszkańcy tych obszarów decydują się budować domy bez pozwoleń na pobliskim obszarze – który jest ich własnością, ale jest sklasyfikowany jako “Strefa C” – muszą żyć ciągle w cieniu groźby wyburzenia.

Niniejszy raport przedstawia izraelską politykę realizowaną w „Strefie C”, przede wszystkim przez Administrację Cywilną i analizuje skutki tej polityki dla ludności na Zachodnim Brzegu jako całości. Raport koncentruje się na kilku konkretnych miejscach „Strefy C”, w których polityka ta ma znaczny wpływ na życie mieszkańców:

– Istnieją dziesiątki palestyńskich wiosek na Wzgórzach Południowego Hebronu, którym Administracja Cywilna odmawia uznania i dla których nie przygotowuje planów zagospodarowania. Ponad 1000 osób, mieszkańców ośmiu z tych wiosek, obecnie mieszka pod ciągłą groźbą wypędzenia ze

względu na miejsce zamieszkania w wyznaczonej „strefie ostrzału”.

– Administracja Cywilna planuje wysiedlić co najmniej dwa tysiące Beduinów z ziemi w pobliżu osiedla Ma’ale Adumim i przenieść ich do tak zwanych „trwałych społeczności” w celu rozbudowy pobliskich osiedli izraelskich oraz, aby osiągnąć zabudowany ciągły blok łączący osiedla z Jerozolimą. Wcześniej setki Beduinów z tego obszaru zostało wysiedlonych, aby zbudować, a następnie rozbudować osiedle Ma’ale Adumim.

– Palestyńczycy w Dolinie Jordanu często muszą stawiać czoła wyburzeniom domów. Czasami są oni ewakuowani z powodu ćwiczeń wojskowych, a także muszą sobie radzić z konfiskatą cystern wodnych, które są źródłem wody pitnej dla nich i ich hodowli.

– Al-Khader, Yatma i Qibyah to przykłady palestyńskich społeczności których większość obszaru zabudowanego znajduje się w „Strefie B”. Jednak większość ziem tych społeczności, udostępniona do budowy domów, infrastruktury i usług publicznych, znajduje się w „Strefie C”, gdzie Administracja Cywilna nie pozwala na budowę i rozwój. Palestyńczycy z tych społeczności, z powodu braku innych możliwości, budują domy na swojej ziemi znajdującej się w „Strefie C”, przez co nieustannie stoją w obliczu ciągłego zagrożenia wyburzeniami.

Niektórzy mieszkańcy „Strefy C”, poszkodowani przez izraelską politykę budowania i planowania, aplikują o zadośćuczynienie do izraelskiego Sądu Najwyższego. Jednak na kilkadziesiąt składanych petycji, sąd nie znalazł ani jednego przypadku godnego jego interwencji w kwestii działalności Administracji Cywilnej. Sąd tym samym umożliwił wprowadzenie restrykcyjnych, szkodliwych i dyskryminujących zasad.

W tym samym czasie, w sprzeczności z prawem międzynarodowym, Izrael zachęca swoich obywateli do osiedlenia się na Zachodnim Brzegu. Izrael przeznacza ogromne połacie ziemi i obfite dostawy wody do tych osiedli, sporządza szczegółowe plany,

które uwzględniają zarówno aktualne wymagania, jak i dla przyszłej rozbudowy i przemyka oko na łamanie prawa planowania i budowy w osiedlach.

Izraelska polityka w „Strefie C” jest zakotwiczona w postrzeganiu przestrzeni jako przeznaczonej i służącej przede wszystkim izraelskim potrzebom. W związku z tym Izrael konsekwentnie podejmuje działania, które wzmacniają jego pozycję w tej strefie, wypierając palestyńską obecność, wykorzystując okoliczne zasoby, z których korzystają Izraelczycy i doprowadza do sytuacji, w której osiedla izraelskie stale się rozwijają, a palestyńska obecność jest znikoma. Działania Izraela spowodowały de facto aneksję powierzchni „Strefy C” i stworzyły warunki, które mogłyby mieć wpływ na ostateczny status tego obszaru.

Izraelska polityka w „Strefie C” narusza podstawowe zobowiązania wynikające z międzynarodowego prawa humanitarnego, a mianowicie: ochrona okupowanego tymczasowo terytorium, powstrzymanie się od zmiany obszaru lub jego zasobów z korzyścią dla okupanta, i co najważniejsze, zobowiązanie się do wypełniania potrzeb lokalnych mieszkańców i przestrzegania ich praw. Zamiast tego, poprzez Administrację Cywilną, Izrael prowadzi politykę ukierunkowaną na osiągnięcie dokładnie odwrotnych celów: Administracja Cywilna odmawia przygotowania planów zagospodarowania dla społeczności ze „Strefy C” i opiera się na braku tych planów, aby uzasadnić zakaz praktycznie wszelkiej budowy i infrastruktury przyłączeniowej na tym obszarze. W przypadkach, w których nie ma alternatywy, mieszkańcy budują pomimo zakazu, a Administracja Cywilna niszczy ich domy. Izrael całkowicie ignoruje fakt, że mieszkańcy nie mogą budować swoich domów zgodnie z prawem. Izrael zachowuje się tak, jakby ta sytuacja nie była w rzeczywistości bezpośrednim wynikiem jego własnej polityki.

Dopóki Izrael kontroluje Zachodni Brzeg, w tym „Strefę C”, musi wypełniać swoje zobowiązania wynikające z prawa

międzynarodowego i praw człowieka. Po pierwsze, Izrael musi cofnąć poczyniony przydział ogromnych połaci „państwowej ziemi” dla lokalnych i powiatowych rad osiedli – których istnienie jest sprzeczne z prawem międzynarodowym – a także wycofać klasyfikację rozległych obszarów jako „stref ostrzału”. Po drugie, Izrael musi przeznaczyć grunty w całej „Strefie C” na mieszkania, infrastrukturę i strefy przemysłu dla Palestyńczyków, oraz realizować proces planowania, którego priorytetem będą potrzeby Palestyńczyków na Zachodnim Brzegu. Zgodnie z prawem jordańskim, które obowiązywało w rzeczywistości na Zachodnim Brzegu, zanim Izrael je zmienił, przedstawiciele miejscowej ludności palestyńskiej muszą być uwzględnieni w tym procesie. Proces ten musi również obejmować funkcję rozpoznawania istniejących społeczności na Zachodnim Brzegu, a przede wszystkim palestyńskim mieszkańcom Zachodniego Brzegu należy natychmiast podłączyć wodę i infrastrukturę energetyczną. Izrael musi działać w połączeniu z przedstawicielami władz palestyńskich, w celu promowania ogólnego planowania na Zachodnim Brzegu i zająć się planowaniem i rozwojem potrzeb mieszkańców całego Zachodniego Brzegu.

Dopóki Izrael zachowuje władzę planowania w „Strefie C” i nie pozwala Palestyńczykom budować legalnie, musi niezwłocznie zaprzestać wyburzeń domów, budynków związanych z działalnością gospodarczą (np. budynki używane w rolnictwie i handlu) oraz cystern służących do zbierania wody deszczowej. Ponadto, Izrael nie może wypędzać ludzi z ich własnych domów w przypadku braku jasnego, istotnego i natychmiastowego uzasadnienia wojskowego.

B'Tselem – izraelska organizacja praw człowieka, założona w lutym 1989 roku przez grupę wybitnych naukowców, prawników, dziennikarzy i członków Knesetu. B'Tselem stara się dokumentować i edukować społeczeństwo izraelskie oraz decydentów na temat łamania praw człowieka na Palestyńskich Terytoriach Okupowanych oraz pomaga w tworzeniu kultury praw

człowieka w Izraelu.

Źródło oryginalne: www.btselem.org

Źródło polskie: [Kampania Solidarności z Palestyną](#)